

SŁOWO PASTERSKIE

o potrzebie trzeźwości w życiu ludzkim

Drodzy Diecezjanie,

dziękujemy Panu Bogu w tym roku za to, że mogliśmy wcześniej rozpocząć żniwa, co nam daje nieco więcej wolnego czasu w sierpniu, abyśmy ze spokojem i duchową radością mogli włączyć się w nasze polskie pielgrzymowanie: na Jasną Górę i do innych sanktuariów maryjnych, z których obecności we wszystkich częściach Polski bardzo się radujemy.

Mamy też okazję łączyć się duchowo z Ojcem Świętym, który w tych dniach przebywa na spotkaniu z młodzieżą w Toronto oraz w Meksyku i Gwatemali. Co więcej, czujemy potrzebę solidniejszego przygotowania duchowego na czas pobytu Jana Pawła II w Krakowie i Kalwarii Zebrzydowskiej. Tyle razy spotykaliśmy się z Ojcem Świętym, ale mamy wątpliwości i powinniśmy je mieć, czy z uwagą i życzliwością podejmowaliśmy Jego nauczanie, zachęty i rady.

Przed nami jest miesiąc maryjnych świąt i historycznych dat, znaczących w dziejach Polski; miesiąc, podczas którego nie powinno nas brakować na modlitwie i poważnej refleksji, do której zmuszają nas również zbliżające się wybory samorządowe.

Episkopat Polski mając to wszystko na względzie zachęca nas do miesięcznego przynajmniej powstrzymywania się od spożywania napojów alkoholowych. Trzeźwość jest nam potrzebna jak chleb i woda dla ratowania życia. Trzeźwości nigdy nie było i nie będzie za dużo. Zawsze jest na nią zapotrzebowanie w życiu osobistym i rodzinnym, w pracy i nauce, w rolnictwie i w produkcji przemysłowej, w zarządzaniu i wykonywaniu obowiązków, w kierowaniu samochodami i maszynami rolniczymi.

Niech nam nie zabraknie odwagi do chętnego i życzliwego przyłączenia się do apelu Kościoła. Chcemy liczyć i to bardzo na pomoc całej naszej

Młodzieży, a zwłaszcza harcerki i harcerzy, na dziewcząt i chłopców z chrześcijańskich organizacji młodzieżowych. Będzie czymś niesłychanie wymownym, jeżeli ten apel o trzeźwość przez abstynencję w tym miesiącu poprą nasi Bracia i Siostry prawosławni i protestanci. Ufamy w szczerą współpracę wszystkich wierzących w Pana Boga i tych, którzy Go szukają. Chodzi przecież o dobro człowieka.

Karol Wojtyła w dramacie pt. *"Brat naszego Boga"* mówi: "W każdym z nas tkwi człowiek wymienny jak pieniądz i człowiek niewymienny, najgłębszy, wiadomy tylko sobie samemu". Niech nasze modlitwy sierpniowe, niech nasza abstynencja z miłości do człowieka podejmowana, pozwoli wszystkim siostram i braciom stać się duchowo zintegrowanymi, niewymiennymi, wpatrzonymi w prawdę, podążającymi ku dobru!

Niestety, czasami wydaje się, że wśród nas jest coraz więcej ludzi wymiennych "jak pieniądz", dla których własna godność i odpowiedzialność, troska o wychowanie nowych pokoleń – przestają mieć większe znaczenie. A uzależnienie alkoholowe właśnie do tego prowadzi.

Nie tłumaczmy się trudnymi czasami. Gdzie bowiem więcej kłopotów, tam powinno być więcej trzeźwości. Inaczej grzech będziemy dodawać do grzechu, a zło będzie rodziło następne zło.

Przypatrzmy się królowi Salomonowi, który otrzymał szczególną łaskę u Pana, ponieważ mógł prosić o cokolwiek. Okazuje się, że Pan Bóg znał dobrze jego wnętrze. Wiedział, komu zaufał. Salomon prosi o mądrość, mówiąc: "Racz więc dać Twemu słudze serce pełne rozsądku do (...) rozróżniania dobra i zła".

I dar ten otrzymał, podobnie jak my. O tym nam przypomina św. Paweł w Liście do Rzymian: "Bracia: Wiemy, że Bóg z tymi, którzy Go miłują, współdziała we wszystkim dla ich dobra..." Jeżeli nam nie dostaje czegoś, to znak, że albo nie wiemy o tym, czyli zapominamy, albo nie miłujemy Pana Boga. Rozważmy to w naszych sercach, żeby nie marnować tak wielkich darów Bożych.

Bądźmy podobni do tych ludzi, o których mówi dzisiejsza Ewangelia. Oni nie wahali się, kiedy znaleźli coś cennego. Do takich ludzi jest podobne Królestwo niebieskie. Do nich wreszcie i my będziemy mogli się upodobnić, gdy będziemy miłowali Pana Boga, odróżniali dobro od zła i opowiadali się za dobrem.

Niech zachowanie abstynencji sierpniowej będzie swego rodzaju sprawdzianem tego, w jakiej mierze przyczyniamy się do odnowy moralnej naszego społeczeństwa i odpowiedzią na pytanie o to, jakimi jesteśmy ludźmi: wymiennymi jak pieniądz, czy niewymiennymi i odpowiedzialnymi.

Nasze dobre postanowienia na cały miesiąc sierpień powtarzajmy w codziennym pacierzu, pamiętajmy o nich w czasie świąt i niedziel. Niech się utrwala poprzez słowa dzisiejszej modlitwy, już na początku Mszy św. odmówionej, którą obecnie z większym duchowym przeżyciem powtórzmy: "Boże, obrońco ufających Tobie, bez Ciebie nic nie jest mocne ani święte, okaż nam swoje wielkie miłosierdzie i spraw, abyśmy pod twymi rządami i Twoim przewodnictwem dobrze używali rzeczy przemijających, nieustannie ubiegając się o dobra wieczne". Amen.

Oddany w Panu

Bp Antoni Dydycz
Przewodniczący Zespołu
Apostolstwa Trzeźwości przy K.E.P.

PS.

Potwierdzam zgodność z oryginałem i proszę, by powyższe Słowo Pasterskie odczytać w XVII Niedzielę Zwykłą (28. VII. 2002).

† Jan Wiczorek
Biskup Gliwicki